

6-ciu zatrzymanych złodziei - 9 zarzutów kradzieży i włamań

Data publikacji: 20.01.2012 10:30

Od kilku miesięcy policjanci ze strumieńskiego komisariatu pracowali nad ustaleniem sprawców włamań do domów w budowie i innych obiektów. Do licznych kradzieży i włamań dochodziło od maja do grudnia 2011 roku na terenie dwóch gmin: Strumienia i Chybia.

□

Kryminalni z Komisariatu Policji w Strumieniu zatrzymali 6 osób podejrzanych o dokonanie wielu kradzieży i włamań do domów w budowie i innych obiektów na terenie gmin Strumień i Chybie. Złodzieje mają na sumieniu kradzieże m.in. pieca CO ważącego 200 kg, kaloryferów, przewodów elektrycznych i rur miedzianych.

Ich łupem padła także wiertarka wielowrzecionowa ważąca kilkaset kilogramów, nie pogardzili również takimi drobiazgami jak... spinki do włosów. Przestępcy sprzedawali skradzione rzeczy do punktów skupu złomu. Wkrótce cała szóstka odpowie przed sądem za popełnione przestępstwa.

- Śledczy od samego początku podejrzewali, że włamywacze działają w większej grupie. Gromadzili dowody i typowali osoby podejrzane o serię kradzieży z włamaniami, do których doszło w ciągu ostatnich lat. Od kilku miesięcy śledzili sprawców. Ich praca operacyjna przyniosła rezultaty. Pod koniec grudnia ubiegłego roku, w ręce stróżów prawa wpadło dwóch mężczyzn w wieku 53 i 43 lat. Natomiast 10 stycznia br. kryminalni zatrzymali kolejnych czterech złodziei w wieku od 17 do 20 lat. Wszyscy zatrzymani pochodzą z gminy Chybie – informuje asp. Rafał Domagała rzecznik prasowy KPP w Cieszynie.

Śledczy przedstawili całej szóstce łącznie 9 zarzutów kradzieży i włamań.

- Obie grupy działały podobnie. Włamywali się do domów w budowie lub wchodzili do niezabezpieczonych obiektów i pustostanów. Kradli wszystko co przedstawiało jakąś wartość i można było sprzedać na złom. Skradli m. in. piec centralnego ogrzewania, który ważył 200 kg, ale także kaloryfery, przewody elektryczne, rury miedziane, pompy, gniazdko elektryczne, dekodery telewizyjne. Skradli nawet taki drobiazg jak... spinki do włosów. Ich łupem padła także kilkuset kilogramowa wiertarka wielowrzecionowa. Pocięli ją na miejscu. Wykonali kilka kursów samochodem i została sprzedana do punktu skupu złomu. Dwóch zatrzymanych z całej szóstki było wcześniej karanych za podobne przestępstwa. Pół roku wcześniej skradli miedziane ryny z kapliczki w Chybiu. Zatrzymanych pierwszych dwóch złodziei poruszało się rowerem z przypiętym do niego wózkiem. Natomiast pozostali członkowie grupy poruszali się samochodem. Straty jakie przestępcy spowodowali oszacowano na ok. 4 000 zł. Cała szóstka wkrótce stanie przed obliczem sądu i odpowie za popełnione przestępstwa. Grozi im do 10 lat pobytu za stalowymi kratkami – dodaje rzecznik.

red.